

DZIENNIK ŁÓDZKI

Cena 5 zł

Łódź

Środa

5 stycznia
1949 r.

Rok V
Nr 4
(1268)



Dziś podpisują włókniarze Od 3 bm. w nowym gmachu Min. Przemysłu i Handlu podpisywane są umowy zbiorowe

W nowym gmachu Ministerstwa Przemysłu i Handlu w Warszawie, począwszy od 3 bm., podpisane są umowy zbiorowe z robotnikami wszystkich gałęzi przemysłu.

Układy zbiorowe podpisane są przez przedstawicieli poszczególnych działów przemysłu z ramienia Ministerstwa i przedstawicieli Związków Zawodowych, w obecności członków Głównej Komisji Plac i odpowiednich komisji branżowych.

W dniu 3 bm. podpisana została umowa zbiorowa z robotnikami przemysłu węglowego, którą akceptował generalny dyrektor przemysłu węglowego inż. Szeześniak oraz przewodniczący związku zawodowego górników poseł Nieszporek. Jako druga z kolei podpisana została umowa zbiorowa z robotnikami przemysłu hutniczego, którą parafowali naczelny dyrektor Centralnego Zarządu Przemysłu Hutniczego inż. Bojardo oraz przewodniczący Zarządu Głównego Związku Hutników — Kleszczyński. Również w dniu 3 bm. podpisana została umowa zbiorowa z robotnikami przemysłu chemicznego, którą podpisał generalny dyrektor Przemysłu Chemicznego inż. Zmączyński oraz przewodniczący Związku Zawodowego Prac. Przemysłu Chemicznego — Drożdż.

W dniu 4 bm. podpisano umowę zbiorową z robotnikami przemysłu naftowego, którą sygnował dyrektor naczelny przemysłu paliw płynnych

inż. Trawiński, a z ramienia Związku Zawodowego ob. Bocheński.

W dniu 4 bm. podpisana została również umowa zbiorowa z robotnikami przemysłu metalowego, którą sygnował generalny dyrektor przemysłu metalowego inż. Lesz oraz przedstawiciele Związku Zawodowego Metalowców ob. ob. Kowalski i Piłat. Następnie w dniu 4 bm. podpisane zostały umowy z robotnikami energetyki, przemysłu elektrotechnicznego oraz z pracownikami przemysłu drzewnego i mineralnego.

W dniu 5 bm. podpisane zostały umowy zbiorowe z robotnikami następujących gałęzi przemysłu: WŁÓKIENNICZEGO, papierniczego, odciepniczego, skórzanego, fermentacyjnego, konserwowego i spożywczego.

W dniu 7 bm. podpisane zostaną umowy z robotnikami zatrudnionymi w zakładach podległych Departamentowi Przemysłu Miejscowego, z robotnikami zatrudnionymi w przemyśle tłuszczowym oraz z pracownikami resortu handlu zagranicznego.

W dniu 8 bm. podpisana zostanie umowa zbiorowa z pracownikami resortu handlu wewnętrznego.

Po zakończeniu podpisania umów zbiorowych, zostaną sporządzone dodatkowe protokoły dla niektórych wyodrębnionych zakładów przemysłowych.



Instytut Gospodarstwa Domowego zorganizował w Warszawie wystawę pod hasłem: „Ładnie, smacznie, tanio“. Wystawa ma na celu propagandę racjonalnego żywienia i estetycznego nakrywania stołu na codzień i święta. Na zdjęciu: Nakryty stół jako jeden z eksponatów. (Foto API)

Anglicy na Malajach stosują odpowiedzialność zbiorową 24 robotników rozstrzelano za to - że nie widzieli partyzantów

LONDYN, 4.1. (PAP). Korespondent „Daily Worker“ donosi z Kuala Lumpur (Malaje) o rozstrzelaniu przez żołnierzy brytyjskich 24 bezbronnych robotników chińskich.

W dniu 11 grudnia oddział brytyjski otoczył zmienną powracających z pracy w polu mężczyzn, mieszkańców wsi Kuala Kubu.

Dowódca oddziału zapytał zatrzymanych, czy nie widzieli partyzantów. Po przeczącej odpowiedzi oficer zaczął grozić rozstrzelaniem, po czym zatrzymanych zamknięto w jednej z chat. Następnego dnia kazano wszystkim mieszkańcom, z wyjątkiem aresztowanych, opuścić wieś. Kiedy wydalonym zezwolono po kilku godzinach na powrót, zastali oni martwe ciała 24 zatrzymanych uprzednio mężczyzn.

Korespondent stwierdza, że ten nowy akt masowego terrorku wobec niewinnej ludności wywołał powszechne oburzenie na całym Malajach.

Arcybiskup Budapesztu złożył życzenia prezydentowi Węgier

BUDAPESZT, 4.1. (PAP). — Dziennik węgierski donosi, że w imieniu kościoła katolickiego, życzenia noworoczne prezydentowi republik Szakassitsowi złożył arcybiskup Budapesztu Bela Witz, który przy tej okazji dał wyraz życzeniu, aby w Nowym roku zawarte zostało porozumienie między kościołem a państwem.

BUDAPESZT, 4.1. (PAP). — Prasa podaje, że premier węgierski Istvar Dobi zaprosił przedstawicieli kościoła katolickiego do padnięcia rokowań z rządem w dniu 4 bm.

Dwuletni plan gospodarczy w radzieckiej strefie Niemiec

BERLIN, 4.1. (PAP). Syrenami fabrycznymi powitały miasta strefy radzieckiej rozpoczynający się w przemyśle 2 letni plan gospodarczy

Na zebraniu robotników w Dreźnie wygłosił przemówienie premier saksoński Seydewitz. Premier Mecklenburgii — Hecker oświadczył robotnikom, że przeprowadzenie 2 letniego planu gospodarczego w strefie radzieckiej zapewni całej ludności wydatne polepszenie stopy życiowej.

Możliwość odroczenia posiedzenia Rady Bezpieczeństwa

NOWY JORK, 4.1. (PAP). — W związku z niedawnym uszkodzeniem transatlantyku „Queen Mary“, wskutek czego nie mógł on odplłynąć z Southampton do Nowego Jorku, liczą się z możliwością odroczenia posiedzenia Rady Bezpieczeństwa, która miała się zebrać w dniu 7 b.m. w Lake Success celem rozpatrzenia m. in. sprawy Indonezji i Palestyny. Na pokładzie „Queen Mary“ znajduje się wielu delegatów państw europejskich m. in. przedstawiciel Wielkiej Brytanii Cadogan i Egiptu Mohmed Farrag, oraz około 80 członków sekretariatu ONZ.

Trąba powietrzna zniszczyła całe miasteczko w USA

NOWY JORK, 4.1. (PAP). — Stan Arkansas i sąsiednie stany amerykańskie spustoszone zostały przez niezwykle silny huragan, który wyrządził wiele szkód i pociągnął za sobą liczne ofiary.

Miasteczko Warren zostało prawie całkowicie zniszczone przez trąbę powietrzną. Przeszło 40 osób zginęło pod gruzami domów, a około 400 odniosło ciężkie rany. Szkoły materialnie obliczone są na kilka milionów dolarów.

Huragan wyrządził też znaczne szkody w mieście Eldorado i w kilku miejscowościach w stanie Louisiana.

Demobilizacja - w nagrodę za zabicie 3 demokratów guckich

PARYŻ, 4.1. (PAP). — Według doniesień z Aten, kwatery główna wojsk rządowych podała do wiadomości, że każdy żołnierz, który zabił 3 partyzantów, zostanie natychmiast demobilizowany. Barbarzyństwo to zarządzenie pozostaje w związku ze wzmagającym się zniechęceniem żołnierzy armii monarcho-faszystowskiej.

Ambasador planu Marshalla — Larriman — podczas pobytu w Atenach przyznał na konferencji prasowej, że kwia część sum, przeznaczonych na odbudowę Grecji, została pochłonięta przez operacje wojskowe.

Ani liberał, ani de mo prostu reakcjonista, zwolennik fas Prawdziwe oblicze Kardynała Mindszenty

BUDAPESZT, (Telepress), 4.1. — Węgierskiego premiera, Dobyego, odwiedziła delegacja robotników i chłopów, którzy pragnęli zasięgnąć informacji w sprawie aresztowania kardynała Mindszenty. Premier oświadczył przybyłym, że pragnieniem rządu węgierskiego było zawsze polepszenie stosunków między Państwem i Kościołem Katolickim. Rząd węgierski życzyłby sobie utrzymać z Kościołem Katolickim równie pozytywne stosunki, jak z Kościołem Protestantckim. Premier dodał, iż w jego przekonaniu stosunki Państwa z Kościołem układałyby się znacznie pomysłniej, gdyby nie działalność przedstawicieli wrogich klas — obszarników i kapitalistów, których rzecznikiem był kardynał Mindszenty.

Opowiadania kard. Spellmana z Nowego Jorku, oraz Griffina z Westministeru o tym, że kardynał Mindszenty był przez rok więziony przez hitlerowców, są absolutnie niezgodne z prawdą.

Propaganda państw zachodnich przedstawia Kardynała jako zdecydowanego liberała, który był podczas wojny wiernym popiecznikiem zachodnich Aliantów. Wersja taka jest zgola fałszywa. Na Węgrzech Mind-

Aby odwrócić uwagę od własnych przewinień Anglosasi uciekają się do oszczerstw w sprawie jeńców wojennych

MOSKWA, 4.1. (PAP). Radziecka agencja telegraficzna TASS opublikowała następujący komunikat w sprawie repatriacji jeńców niemieckich:

Ostatnio w prasie angielskiej i amerykańskiej pojawiły się doniesienia na temat repatriacji jeńców niemieckich, przebywających w ZSRR. W doniesieniach tych podkreślano, że decyzja w sprawie ich repatriacji zapadła na moskiewskiej sesji Rady Ministrów Spraw Zagranicznych w kwietniu 1947 r.

Należy przypomnieć — stwierdza agencja TASS, — że na moskiew-

skiej sesji Rady Ministrów Spraw Zagranicznych w kwietniu 1947 r. rozpatrywano zgłoszony przez delegację radziecką wniosek w sprawie repatriacji jeńców niemieckich, przebywających na terytorium państw sojuszniczych i na wszystkich innych terytoriach. Propozycje delegacji radzieckiej ewidowały,

który opracować miała w określonym terminie sojusznicza rada kontroli w Niemczech.

Jednakże Rada Kontroli planu takiego nie opracowała, gdyż rządy Francji i Wielkiej Brytanii poparte przez rząd USA nie zgodziły się na objęcie planem repatriacji znacznej części jeńców niemieckich, których utrzymują one dotychczas na swym terytorium w charakterze rzekomo najemnych robotników.

Tak więc na skutek sprzeciwu

Co dzień niesie?

REZERWY

Gayby dobrze poszukać — znalazłoby się w Łodzi jeszcze sporo izb mieszkalnych, użytkowanych obecnie niecelowo. Mamy tu na myśli różnego rodzaju składy, które można z powodzeniem przenieść do innych, właściwszych pomieszczeń (str. 3).

ZNIWA OBOK PIOTRKOWSKIEJ

40 lat temu na Księżym Młynie rosło zboże, a medzami spacerowały romantyczne pary, szukając chabrów i kielichów. Księża Młyn to ostalny ośrodek rolny, leżący tak blisko głównej, łódzkiej ulicy (str. 3).

„ZRYW“ MA SZANSE dostać się do I ligi bolszewskiej. Możliwość tej drużyny oraz szanse piściarzy „Włókniarza“ omówiono na str. 4.

MŁODY ZBRODNIARZ zabił żonę i dziecko, tłumacząc się potem w sądzie, że go ogarał szal. Zabójca został przykładnie ukarany — (str. 5).

W leśniczówce Poświętek koło wsi Wygoda...

Jak odbyło się pierwsze zebranie łódzkiej WRN — opowiadają jego trzej uczestnicy

W pięknym pałacu, należącym dawniej do fabrykanta Poznańskiego — obecnej siedzibie Woj. R. N. wstaje jak żywe wspomnienie pierwszych dni, pierwszych bohaterskich wysiłków budowania zrebów gmachu państwowości polskiej, kiedy w Konspiracji powstawały pierwsze Rady Narodowe. Rozmawiamy z obecnym przewodniczącym łódzkiej W.R.N. ob. Sochą Domagalskim.

— W maju 1944 r. zostałem przez Okręgowy Komitet PPR delegowany na teren powiatu radomszczańskiego w woj. łódzkiej — do prac związanych z tworzeniem wojewódzkiej, powiatowej i gminnych rad narodowych. W pierwszych dniach czerwca odbyła się konferencja wstępna z przedstawicielami SL i RPPS w Radomsku, ale nie doszło do żadnych konkretnych rezultatów. Jeszcze nie wszystkie ugrupowania otrzymały instrukcje od swoich władz. Po zmianie na stanowisku sekretarza Okręgu — gdy funkcję tę objął tow. „Julian” (Burski), który przywiózł instrukcje Krajowej Rady Narodowej — znobilizowaliśmy Częstochowę, Radomsko, Piotrków...

— Jaką datę można więc uważać za „historyczną” dla konspiracyjnej Woj. R. N.?

— Daty tej nikt z nas nie zapomniał. W dniu 30 lipca 1944, w leśniczówce koło wsi Wygoda — odbyło się pierwsze posiedzenie. Było nas 28 — 30 osób. Obrady ubezpieczał batalion Gwardii Ludowej im. gen. Bema; jego dowódca, major „Kruk” mógłby opowiedzieć o symbolicznym a niebezpiecznym zakończeniu tej na rady.

Zapisujemy więc adres mjr. Kruka, który teraz pracuje w Łodzi, już po cywilnemu, jako Jerzy Stelak.

— A jak się ukonstytuowała Prezydium Wojewódzkiej Rady?

— Przewodniczącym został ob. Dab - Kociol, zastępcą — ob. Burski, sekretarzem — ob. Socha - Domagalski, członkami: przedstawiciel Str. Ludowego i mjr. Boruta. Prezydium odbyło posiedzenie w tydzień później; rozpatrywano sprawy związane z akcją bojową, z tworzeniem garnizonów bojowych, sprawy finansowe, wydawnicze...

— Może posiada Pan egzemplarz okazowy tego wydawnictwa?

— Niestety, nie. Wszystkie historyczne dokumenty oddaliśmy do Instytutu Historii Najnowszej.

— Jakie gminne rady narodowe pracowały najwydajniej? Czy ci „początkowi” działacze pozostali do dziś czynni w pracy rad?

— Na terenie radomszczańskim do brzo pracowała gminna rada w Koźbielach, Gidlach, Wielgomłynach. Wielu z ówczesnych działaczy pozostało do dziś w radach gminnych i w składzie samej Wojewódzkiej Rady Narodowej.

— Doskonale pamiętam tę lipcową naradę — opowiada z ożywieniem mjr. „Kruk” — ubezpieczyłem z batalionem Gwardii Ludowej im. Bema leśniczówkę Poświętek. Na zakończenie obrad wręczono batalionowi uroczyste sztandary, ufundowany przez społeczeństwo częstochowskie; natychmiast został on „poświęcony” w najlepszym stylu, otrzymał bowiem chrzest bojowy. Posterunki ubezpieczeniowe zameldowały nam o przechodzących pułkach własowców. Wywiązała się strzelanina, w czasie której zginęło dwóch naszych ludzi, a uczestnicy narady musieli się rozejść z zachowaniem wszelkich środków ostrożności.

— A jak się kształtowała dalsza współpraca Woj. R. N. z oddziałami wojskowymi?

— Po zorganizowaniu Woj. Rady do naszego batalionu im. Bema przystąpiły bataliony chłopskie i oddziały

RPPS — tak, że reprezentant jednolitej już brygady Armii Ludowej gen. Bema wchodził w skład prezydium każdej rady narodowej. Akcja nie była łatwa, gdyż często odbywała się tzw. pacyfikacja w tym okręgu. Z drugiej strony działało w Radomszczańskim NSZ, aresztując podejrzanych im chłopów; było parę kompanii „Zbikowców” z Gór Świętokrzyskich — ale dawaliśmy sobie z nimi radę.

Z ob. Burskim nawiązujemy rozmowę w gmachu OKZZ. Jest zmęczony i ochrypnięty, gdyż dopiero co zszedł z mównicy. Trzeba mieć twarde dziennikarskie serce, aby jeszcze zadawać pytania.

— Tak, jestem łodzianinem, chociaż od 1938 r. nie byłem w Łodzi, lecz w łączyckim więzieniu. Wrzesień 1939 r. uwolnił mnie, a w maju 1944 r. uchwałą KC PPR przesłany zostałem na okręg radomszczański — częstochowski. Okręg ten obejmował

ważną część woj. łódzkiego, bo Radomsko, Końskie, Tomaszów i Kozłowski. Poszedłem na ciężki teren, po rozbiciu organizacji — bo poprzednik mój, a brat ob. Sochy, zginął po wstępnej konferencji, która miała do prowadzić do założenia rad w Opoczyńskim.

— Z relacji ob. ob. Sochy i Stelaka znamy już przebieg lipcowej narady. Czy może nam Pan coś powiedzieć o nastroju panującym wśród zgromadzonych?

— Wyrazem nastrojów i entuzjazmu może być fakt, iż jednogłośnie uchwalono wysłanie telegramu do PKWN — przeczcie działu się to już po uchwaleniu Manifestu 22 Lipca. Dysponując własną stacją nadawczą — wysłaliśmy go w tym samym dniu. Poza tym chcę zwrócić uwagę na fakt nazwania rady „Wojewódzką Łódzką Radą Narodową”. Chcieliśmy w ten sposób podkreślić nierozwalną łączność terenową z Łodzią, która

wtedy należała do Rzeszy.

— A jak wyglądał i jak często wychodził „Informator”?

— Pismo to wydawano co miesiąc, potem co dwa tygodnie. Drukowaliśmy naprzód na powielaczach „Spółdzielni”, a potem na własnym. Numerów wyszło 7. W każdym — 8 stronnicowym numerze, noszącym nazwę „Informator Wojewódzkiej Łódzkiej Rady Narodowej”, podawaliśmy uchwały prezydium, sprawozdania z poszczególnych rad, poruszaliśmy sprawę łączności i zaopatrywania oddziałów, podawaliśmy wskazówki odnośnie sabotażu.

— Kto kolportował pismo i kiedy przestało ono wychodzić?

— Pismo było rozprowadzane przez rady, przez garnizony i oczywiście przez członków partii politycznych, wchodzących w skład KRN. Przestało wychodzić w październiku; był to bardzo ciężki okres prowokacji i aresztowań.

Z chwilą wyzwolenia przenieśliśmy Woj. Łódzką R. N. do Łodzi. Jak ze składu Rady widać: pozostaliśmy wierni pracy.

Rozmowę przeprowadziła Danuta Sokółowska („Rada Narodowa”, 1949).

„HUKBALAHAP” to nazwa ruchu oporu na Filipinach

NOWY JORK, 4.1 (Telepress). Amando Hernandez, przewodniczący Filipińskiego Kongresu Pracodawców, powiedział na konferencji piątej, że „niepodległość” przysła Filipinom przez USA w lipcu 1946 nie ma nic wspólnego z rzeczywistą niepodległością.

„Nie możemy czuć się wolnymi” — powiedział Hernandez — skoro nasz usiany jest amerykańskimi zamkami wojskowymi, korzystającymi z praw eksterytorialnych.

Tzw. Bell Act, inspirowana z USA ustawa, która uniemożliwiła wój przemysłowy kraju, uzależniła gospodarkę Filipin od Stw Zjednoczonych, utrudniając im ciężkie położenie ludności. „Rzecz Mac Arthura w Japonii — sędził Hernandez — zamiast przynieść nam obiecane reparacje, żąda ośmiu żelaza i rudy żelaznej dla zaopatrzenia japońskich zakładów przemysłowych”.

Walkę przeciwko obecnemu rządku, będącemu marionetką amerykańską, prowadzi organizacja „Hukbalahap”, utworzona za czasów japońskiej okupacji, tzw. „Hukbalahap”. Hernandez, który kieruje obecnym ruchem wyzwoleniowym, oświadczył, że wielki bodziec stanowią dlań zwycięstwa chińskiej Armii Dwej.

Zamordowano działacza demokratycznego

LIPNO, 4.1 (PAP). We wsi Dobiejewice w powiecie lipnowskim zamordowany został sekretarz gminy PZPR ob. Józef Florkiewicz, żonaty działacz socjalistyczny, kandydat miejscowej ORM.

Józef Florkiewicz padł od skądinąd kuli faszystowskiego bandy w chwili, gdy po powrocie z siedziby Gminnej Rady Narodowej odpoczywał w domu, bawiąc się swoim dzieckiem. Dziecko ranne te bywa obecnie w szpitalu miejskim w Toruniu.

Manifestacyjny pogrzeb Józefa Florkiewicza zgromadził w Dobiejewicach ponad 5 tysięcy osób. Trną zmarłego działacza nieśli a swych ramionach towarzysze partii z gminy Lubiec — Dobrzejewic

Był Zlin - jest Gottwaldów

Czechosłowacja rozpoczyna realizację planu 5-letniego

PRAGA (Telepress). — Premier Czechosłowacji, Zapotocky, spędził pierwszy dzień wejścia w życie czeskosłowackiego planu pięcioletniego w zakładach przemysłu obuwianego w Zlinie. Miasto to z dniem 1 b.m. nazywa się Gottwaldów.

PRAGA (Telepress). — Czechosłowacja rozpoczyna swój plan 5 letni

w oparciu o osiągnięcia planu dwuletniego i sojusz oraz traktat handlowy ze Zw. Radzieckim. Podczas trwania Planu, inwestycje wyniosą 336,000 milionów koron z czego 10 proc. przeznaczonych jest na inwestycje rolnicze. Produkcja krajowa zostanie podwyższona o 48 proc. i wartość jej wyniesie 310,000 milionów koron, czyli niewiele mniej, niż suma zainwestowanych kapitałów. W ciągu pierwszego roku realizacji planu 5 letniego, wartość produkcji podwyższona zostanie o 12 proc.

W okresie planu pięcioletniego ilość robotników przemysłowych wzrośnie o ćwierć miliona ludzi, przy czym na skutek mechanizacji rolnictwa spadnie ilość robotników rolnych. W okresie planu przewidywany jest również wzrost konsumpcji o 35 proc.

W ub. niedzielę, minister spraw wewnętrznych, Nosek, oznajmił o utworzeniu 19 nowych prowincjonal-

Pogotowie weterynaryjne powstało w Piotrkowie

Państwowa lecznica zwierząt w Piotrkowie wyposażona została w specjalny samochód, który zaopatrzony jest w niezbędne narzędzia chirurgiczne i leki. Na wezwanie telefoniczne lekarz weterynarii wraz z obsługą sanitarną może niezwłocznie udać się do chorego zwierzęcia.

Pierwsze tego rodzaju w Polsce pogotowie weterynaryjne zostało przyjęte przez miejscowych rolników z wielkim uznaniem. (PAP).

Robotnicy na kierowniczych stanowiskach w przemyśle

WARSZAWA 4.1 (PAP). W ciągu 4 lat odbudowy naszego życia gospodarczego wysunięto w przemyśle państwowym wielu doświadczonych robotników, na stanowiska majstrów, kierowników produkcji i dyrektorów.

W chwili obecnej w przemyśle państwowym około 13 tys. robotników pracuje na stanowiskach kierowniczych. 12,8 proc. z tej liczby przy-

pada na przemysł włókienniczy, następny jest przemysł odzieżowy — 11 proc., węglowy — 8,8 proc.

Praktyka wykazała, że robotnicy o stosunkowo małym wykształceniu teoretycznym, ale posiadający poważne doświadczenie, pracując na stanowiskach kierowniczych równie dobrze, jak ludzie opierający swą pracę wyłącznie na wiadomościach teoretycznych.

nych Komitetów Narodowych, które zastąpią Narodowe Komitety dla Czech, Moraw i Słowacji. Min. Nosek dodał, że przedstawiciele ludowi zasiedają w tych komitetach, muszą być korzystają zwiększony zakres władzy zgodnie z wytycznymi, podanymi przez prezydenta Gottwalda, który stwierdził, co następuje: „Musimy ograniczyć kapitalistyczne elementy, celem skonsolidowania i rozszerzenia socjalistycznego sektora gospodarki narodowej”.

W ub. poniedziałek w Czechosłowacji weszła w życie nowa ustawa podatkowa, której zadaniem jest odciążenie klasy pracującej i przerzucenie głównych ciężarów na barki tych, którzy w dalszym ciągu stosują wysoki kapitalistyczny dla własnych korzyści.

Pod naciskiem opinii Rząd francuski zbada sprawę nadużyć w instytucjach państwowych

PARYŻ, 4.1 (PAP). Na wezwanie Zgromadzenia Narodowego rząd postanowił zbadać sprawę nadużyć w instytucjach państwowych, ujawnionych przez Izbę Kontroli. Przewodniczącym rządowej komisji śledczej będzie minister sprawiedliwości Andre Marie.

PARYŻ, 4.1 (PAP). Prasa francuska ujawnia w dalszym ciągu skandaliczne nadużycia, popełnione w szeregu ministerstw.

„L'Humanite” oskarża b. ministra Freney, znanego gaulliste, o tolerowanie nadużyć i niepociągnięcie winnych do odpowiedzialności.

„Ce Soir” donosi, że w obozie dla repatriantów Longuyon jeden z oficerów intendencji przywłaszczył sobie 12.000 litrów wina.

„Franc Tireur” podaje, że ministerstwo sił zbrojnych wypłaciło odszkodowanie jednemu z generałów za samochód w wysokości 800.000

franków. Samochód został nabyty za 100.000 franków.

PARYŻ, 4.1 (PAP). Na ostatniej sesji 1948 r. Zgromadzenie Narodowe zakończyło obrady nad finansowymi projektami rządowymi. Wbrew opinii Rady Republiki, Zgromadzenie Narodowe wypowiedziało się zgodnie z wnioskami rządowymi za wejściem w życie reformy podatkowej od 1 stycznia 1949 r. Ceny gazu ulegną podwyższeniu w ciągu najbliższych 3 miesięcy.

Zgromadzenie narodowe uchwaliło definitywnie kredyt w wysokości 1 milionów franków na badania dziedziny energii atomowej.

Rząd został zobowiązany do składowania sprawozdań co 6 miesięcy w sprawie zużycia kredytów na inwestycje przemysłowe. Otwarcie pierwszej sesji parlamentarnej r. 1949 nastąpi 11 bm.

3 (XXVIII)
Kupon premiowy „Dziennika Łódzkiego”
Imię i nazwisko:
Adres:
17 kolejnych kuponów prosimy przysłać do Redakcji „Dziennika Łódzkiego” Łódź Piotrkowska Nr 26. Na kopercie zaznaczyć koperty K8 „Kawowe”

Łącznicy bandy »Murata« skazani na długoletnie więzienie

Przed Rejonowym Sądem Wojskowym stanęli wczoraj łącznicy bandy leśnej konspiracyjnego „Wojska Polskiego”, dowodzonej przez „Murata”. Są to: Stanisław i Janina Torczyńscy, Józef Dworaczyk, Jan Kolanek, Józefa Łuszczycy i Kazimierz Nowak.

Jako zaprzysiężeni członkowie bandy — łącznicy dostarczali do bunkrów żywność, składali meldun-

ki o ruchach jednostek MO i WP, dostarczali gazety i donosili komuni katy radiowe. Za współpracę tę bra li od bandytów pieniądze oraz część łupów.

Sąd po rozpatrzeniu sprawy wydał wyrok skazujący: Stanisława i Janinę Torczyńskich po 15 lat, Kolanek i Nowaka po 10 lat i Dworaczyka i Łuszczycy po 6 lat więzienia. (w)

S. * P.
PAWEŁ TINCER
INŻ. GÓRN. PROFESOR
żył lat 67. — Zmarł dnia 3. I. 1948 r.
Eksportacja zwłok do Warszawy w środę 5. I. 1948 r. o godzinie 8.30 rano z domu żałoby Lipowa 85. O czym zawiadamiają pozostałe w nieutulonym smutku (220 p) ZONA i CÓRKA.

W dniu 1 stycznia 1949 r. zmarł nagle przeżywszy lat 49
S. † P.
Dr EUGENIUSZ OLSZEWSKI
DLUGOLETNI LEKARZ UBEZPIECZALNI SPOŁECZNEJ w ŁODZI.
W Zmarłym traci instytucja dobrego lekarza — specjalistę oddanego jej pracownikowi.
Cześć Jego pamięci!
UBEZPIECZALNIA SPOŁECZNA w ŁODZI.
(K. 285)

Farby zamiaszt ludzi

Są jeszcze w Łodzi niewykorzystane mieszkania Magazyny i składy w lokalach mieszkalnych

Pomimo głodu mieszkaniowego, „zageszczenia lokali“ i olbrzymich trudności, piętrzących się przed ludźmi, poszukującymi dachu nad głową — są jeszcze w Łodzi niewykorzystane mieszkania.

Przed kilku tygodniami pisaliśmy o niezajętych dotąd lokalach na Arturówku i w Rudzie Pabianickiej.

Ale nie tylko w odległym Arturówku i w niewykończonych domach Rudy Pabianickiej są jeszcze niewykorzystane lokale mieszkalne. Znajdują się one również w centrum miasta.

Jako przykład może posłużyć posesja przy ul. Narutowicza 59. Mieści się tu m. in. pewna farbiarnia. Przedsiębiorstwo to poza lokalem przemysłowym, który tu zgodnie z przepisami prawa zajmuje i za który płaci komorne, zajęło również **jednopoikojowe mieszkanie**, zamieniając je na skład farb.

A oto drugi wypadek: w tymże samym domu przy ul. Narutowicza 59 mieści się przedsiębiorstwo transportowe. Wozy przedsiębiorstwa zajmują garaż, ponieważ zaś w garażu tym brak miejsca na części zapasowe i benzynę, pomyślny przedsiębiorca zajął na ten cel **mieszkanie** tuż obok garażu.

A więc w jednej posesji aż 2 lokale mieszkalne są niewłaściwie wykorzystane. Zamieniono je na magazyny w czasach, gdy głód mieszkaniowy w Łodzi urasta do zastraszających rozmiarów, gdy kilkaset rodzin wskutek braku wolnych mieszkań gnieździ się w rozwalających się domach.

Mieszkania, zajęte na składy, są obecnie zniszczone. Zgodnie jednak z opinią Oddziału Nadzoru

Budowlanego Starostwa Śródmiejskiego w Łodzi (z 30 paźdź. 1948 roku), lokal, w którym mieści się skład farb, nada się do zamieszkania po naprawie tynków, podłogi i wybudowaniu pieca. A więc nie wymaga ono aż tak dużego remon-

tu, by rezygnować z przeprowadzenia go i zamieniać ten lokal na skład.

Posesja przy ul. Narutowicza 59 nie stanowi w Łodzi wyjątku. W wielu jeszcze domach są pokoje, a nawet całe mieszkania nie wyko-

Miniaturowe kino stało się wielką atrakcją dla młodych i starych

Był to jeden z letnich, gorących dni. O 6 miałam coś do załatwienia w mieście. Była godzina 4.30. Miałam więc przeszło godzinę. Nie bardzo wiedziałam, co ze sobą począć. Wówczas przyszło mi na myśl „Kino Aktualności“ na ul. Daszyńskiego.

Tak się znalazłam po raz pierwszy w nowootwartym kinie. Oprócz mnie na sali było kilkanaście osób. Zastanawiałam się nawet, czy dla tak małej ilości widzów będzie wyświetlany program i trochę się zdziwiłam, gdy punktualnie o 5 zgasło światło i rozpoczął się seans.

Wychodząc z kina myślałam o tym, czy „Kino Aktualności“ się utrzyma. Bo przecież jeśli na każdym seansie będzie 15—20 osób, a seansów jest 9, to kino będzie imprezą wybitnie deficytową.

Obawy moje okazały się najzupełniej niesłuszne. Przekonałam się o tym podczas mojej następnej bytności w tym kinie. Sala była przepelniona. Tylko w pierwszych rzędach parę miejsc było nie zajętych.

Nie więc dziwnego, że kierownik „Kina Aktualności“, kiedy zapytałam go o frekwencję, odpowiedział bez chwili zastanowienia: „100 procentowa“.

W listopadzie Kino Aktualności odwiedziło 42,865 osób. W grudniu, w związku ze świętami i feriami zimowymi, jeszcze więcej.

Przeważającą część publiczności stanowi młodzież szkolna. Ale na seansach wieczorowych nie brak również i starszych. Często przychodzą do kina wycieczki szkolne z nauczycielami. W programie „Kina Aktualności“, oprócz najnowszej kroniki filmowej, jakiejś krótkometrażówki muzycznej, czasami groteski rysunkowej, jest bowiem zawsze przynajmniej jeden lub więcej filmów krótkometrażowych popularno — naukowych. Filmy te stanowią dużą pomoc w nauce. I młodzież je lubi, bo więcej z nich można nauczyć niż z „kucia“ z książki. Tak więc „Kino Aktualności“ łączy przyjemne z po-

zytane. Mieszczą się w nich różne magazyny, składy itd. Różnego rodzaju przedsiębiorstwa zajęły te lokale w pierwszych miesiącach po wojnie, gdy Łódź nie odczuwała jeszcze głodu mieszkaniowego i dotąd bezprawnie zajmują.

Odnosne czynniki powinny się tą sprawą zająć, a znajdują się jeszcze w Łodzi mieszkania co najmniej dla kilkuset rodzin. (jb)

Weteran magistratu



J. Walisiak

Całe niemal życie p. Jana Walisiaka, a przynajmniej cały jego „wiek męski“, związane jest z pracą w Zarządzie Miejskim w Łodzi. Zaczął pracować jako robotnik w Wydziale Gospodarczym w roku 1926, bezpośrednio po odświe-

żeniu wojska. Prezydentem miasta był wówczas, zamordowany później, Cyranowski. — Prezydium Zarządu Miejskiego — opowiada nam p. Walisiak — mieściło się na Pl. Wolności 14, gdzie obecnie są muzea miejskie. W późniejszych latach pracowałem w Bibliotece Publicznej, a wybuch wojny zastał mnie w Straży Miejskiej.

życytnym.

Ale... Jest jednak pewne „ale“. Chodzi mianowicie o program kina. Niestety, oprócz dobrych filmów czasami na ekranie „Kina Aktualności“ widzimy b. kiepskie. Rozumiemy, że o dobre filmy nie jest tak łatwo, lecz jeśli już się kupuje filmy i to za drogą walutę, to chcielibyśmy jak najmniej widzieć złych.

I jeszcze jedna sprawa. Dobrze by było, żeby władze szkolne mogły znać następny program. Ułatwiałoby to w znacznej mierze szkołom korzystanie z programów „Kina Aktualności“ jako z pomocy naukowej.

Zaraz po wojnie zgłosiłem się do pracy w Zarządzie Miejskim i zatrudniony jestem jako woźny w Wydziale Prezydyjnym, przy gabinetach wiceprezydentów miasta.

W ciągu 22 lat, z przerwą wojenną, patrzę na Zarząd Miejski. Rosnie i rozwija się i ja, stary pracownik bardzo się z tego cieszę. (o)

Dalsze utrzymanie ograniczeń w korzystaniu z energii elektrycznej

Obowiązujące dotychczas ograniczenia w korzystaniu z energii elektrycznej w Łodzi, wprowadzone w życie rozporządzeniem porządkowym Prezydenta Miasta Łodzi z dnia 11 października 1948 roku zachowują w pełni moc obowiązującą.

Konieczność utrzymania dotychczasowych ograniczeń w korzystaniu z energii elektrycznej uzasadniona jest przewidywanymi deficytami mocy energii elektrycznej w najbliższych miesiącach zimowych zarówno w energetycznym węzle łódzkim, jak i w pozostałych zjednoczeniach energetycznych, współpracujących z węzłem łódzkim.

Nawet z Chin i Turcji przyjechali do Zakopanego

Wczasy zimowe już się rozpoczęły. Najpopularniejszymi miejscowościami wypoczynkowymi w sezonie zimowym są: Zakopane i Karpacz.

Przed wojną Zakopane było bezkonkurencyjną stolicą zimową Polski. Miłośnicy gór i sportów zimowych na wypocinek tłumnie zjeżdżali do tej pięknej miejscowości. Niestety, wśród gości Zakopanego ludzi pracy w owym czasie było niewiele. Inaczej jest obecnie.

Spośród 55.500 osób, jakie odwiedziły Zakopane w okresie od stycz-

Noworoczny „pierożek“

Do Redakcji naszej zgłosił się P. S. O. i przedstawił nam dowód rzeczowy w postaci kawałka chleba z zapieczoną w nim małą myszką. Chleb pochodził z jednej z piekarni przy ul. Lipowej.

Być może, iż jest to wypadek wyjątkowy, ale w każdym razie piekarze powinni zachowywać jak najbardziej posuniętą ostrożność i sumienność przy wypieku chleba, by nie zdarzały się podobne wypadki. (aw)

Akcja kontrolna w Łodzi

(i) We wczorajszym numerze „Dziennika Łódzkiego“ donieśliśmy o kontroli cen w sklepach łódzkich, przeprowadzonej przez Komisję Specjalną przy współudziale OKZZ i czynnika społecznego. Napisaaliśmy, że ogół kupiectwa łódzkiego do stosował się do zniesionych na niektóre artykuły cen.

Opinia ta była nie zupełnie ścisła. Jak wykazały ostatnie meldunki kontrolujących „trójek“, znalazło się jednak na terenie Łodzi 11 sklepów prywatnych, w których obniżki cen nie zastosowano.

Do niższych nie zastosowały się również dwa sklepy spółdzielcze: sklep PSS Nr 16 przy ul. Kilińskiego 160 i Nr 346 przy ul. Rzgowskiej 33a, w których sprzedawano mydło po cenie starej, a więc o 100 zł wyższej na kilogramie od obecnie obowiązującej.

Zarówno właściciele sklepów prywatnych, jak i kierownicy sklepów spółdzielczych, w których stwierdzono pobieranie cen wyższych od obowiązujących, zostaną pociągnięci do odpowiedzialności.

PDT — bez przerwy obiadowej

(i) W Powszechnych Domach Towarowych w Łodzi, zgodnie z życzeniem klientów, z dniem wczorajszym skasowana została przerwa obiadowa. Sklepy PDT przy ul. Piotrkowskiej 62 i Piotrkowskiej 98 są obecnie otwarte od godz. 8 rano bez przerwy do godz. 7 wieczór.

Nieuprzejmość sprzedawców jest przyczyną rozżaleń klientów Dlaczego łódzcy rzeźnicy protegują swych znajomych

Wiele słyszy się narzekania na pewnych rzeźników. Nie na wszystkich oczywiście, ale dużo z nich postępowaniem swoim wywołuje rozżalenie wśród klientów.

Jakiego rodzaju zarzuty formułowane są przeciwko tym rzeźnikom? Przede wszystkim, że najlepsze mięso sprzedają znajomym, krewnym, lub używają je do wyrobu wędlin, na których więcej zarabiają.

Przez taką „taktykę“, klient, czekający długo w ogonku przed zakładem rzeźniczym, otrzymuje najgorsze kawałki mięsa, mnóstwo kości itp. I to nie tylko klient, stojący gdzieś w końcu. Już pierwsi w ogonku — „szczęśliwcy“ dostają towar wybrakowany.

Dalsza, bardzo częsta wada rzeźników jest opryskliwe traktowanie klientów. Są to pozostałości wojennych nawyków. Rozumni rzeźnicy dawno już z tym zerwali, ale obok rozsądnych...

Zarzuty ludności nie pozostają bez echa. Istnieje projekt, aby przy sklepach rzeźniczych powołać społeczne komisje, które by przeciwdziałały wszelkim nadużyciom i protekcjom. Komisje te będą jedną z pierwszych

agend Dzielnicowych Rad Narodowych, które powstaną prawdopodobnie jeszcze w ciągu stycznia. (aw)

Ile kosztuje bilet z Łodzi do Poznania? O nowym cenniku kolejowym

Od dnia 1 stycznia br. zostały obniżone ceny niektórych artykułów jak np. chleba, cukru, mydła itp. Jednocześnie jednak nastąpiła zwyżka niektórych cen i usług. Przyczyną tej podwyżki był zbyt niewielki mnożnik np. niektórych opłat pocztowych, taryf kolejowych w stosunku do przedwojennych.

Taryfy pasażerskie kolei państwowych podwyższone zostały o 15%.

Dla zobrazowania czytelnikom tej podwyżki, poniżej podajemy dotychczasowe ceny biletów III klasy w po-

ciągach osobowych, na najbardziej uczęszczanych liniach, a obok ceny obowiązujące od dnia 1 stycznia br. Łódź-Kalisza — Warszawa

Łódź — Katowice	700 „ 800 „
Łódź — Wrocław	740 „ 860 „
Łódź — Kraków	800 „ 920 „
Łódź — Poznań	700 „ 800 „
Łódź — Szczecin	1080 „ 1240 „

Wyjeżdżając na wczasy, pracownicy korzystają jak i dotychczas z biletów bezpłatnych.

Dożynki wśród kominów Księży Młyn — ostatnia pamiątka rolniczej Łodzi

Na ostatnim kolejalnym posiedzeniu Zarządu Miejskiego w Łodzi w 1948 r. uchwalono przejąć w administrację miejską majątek „Księży Młyn“. Majątek ten (61,75 ha), dotychczas dzierżawiony był przez Centralny Zarząd Przemysłu Włókienniczego w Łodzi. Jednocześnie przyznano Dyrekcji Miejskich Majątków Rolnych kredyt w kwocie 4 mil. zł. na odkupienie żywego inwentarza, ziemiopłodów i na pokrycie zwrotu kosztów przeprowadzonych inwestycji.

Na pozór zwykła uchwała kolejalna, która można było zarejestrować bez wszelkich komentarzy w kronice łódzkiej.

Jednakże ta uchwała posiada znaczenie pod względem historycznym, nad którą więc nie wypada przejść do porządku dziennego. Dzięki temu postanowieniu wraca do miasta posiadłość, która była jego własnością od najdawniejszych czasów, a następne — gdy Łódź stała się „osadą rękodzielników łódzkich“.

„Księży Młyn“ — starodawne osiedle młynarskie, stanowiące „uposażenie“ probostwa łódzkiego. Znajdowało się ono na Starym Mieście. Stał tam drewniany kościółek pod wezwaniem św. Józefa. W następnych latach przekształcony został w istniejący do dziś kościół N.M.P.

Pleban łódzki pobierał dochody z tego młyna i dlatego młyn nazwany był „Księżym“, w odróżnieniu od drugiego „młyna wójtowskiego“, z którego czerpał zyski dawny wójt Łodzi. Oba młyny stały nad stawami, zasilanymi wodą rzeczki Jasienia — dopływu Neru.

W 1824 r. „Księży Młyn“ został przejęty przez miasto na „posiadłość wodno — fabryczną“. W tym roku przedsiębiorca Wengliński obudował tu pierwszą w Łodzi **przedziałnię bawełny**. Przedziałnia poruszana była napędem wodnym (nie było jeszcze parowej maszyny).

W 1872 r. posiadłość nabył K. Scheibler i wybudował nowoczesną **fabrykę bawełny** (przedziałnię i tkal-

nię). W tym też czasie przemysł łódzki znajdował się w rękach niemieckich fabrykantów. Niemcy przezwali „Księży Młyn“ — Pffafendorferm. Nazwa ta utarła się przez dłuższy czas w Łodzi wśród dawnego pokolenia łódzian. Dopiero po rewolucji 1905 roku powróciła starodawna nazwa „Księży Młyn“ i zachowała się do naszych czasów.

„Księży Młyn“ był zawsze wielką osobliwością Łodzi. Zwłaszcza latem osada przedstawiała charakterystyczny kontrast fabrycznego miasta. Znajdowała się ona bowiem wśród dwóch potężnych zakładów przemysłowych — między obszarem fabryk Kunitzera (Widzewska Manufaktura) z jednej strony, a zabudowaniami fabrycznymi Scheiblera z drugiej. W pośrodku pola, pokryte różnymi zbożami, kołyszące się na wietrze. Wśród tych pól prowadziły różne dróżki, po których odbywało się spacer i delektowało się „czystym“ łódzkim powietrzem, gdy na nieboskłoniu unosiły się kłębiaste chmury

— pióropusze dymu, wydostającego się z pobliskich czterokątnych wówczas kominów. Przyjeżdżało się też na „Księży Młyn“ w okresie żniw i na dożynki.

A zatem „Księży Młyn“ to jedyna pamiątka rolniczej Łodzi, wiodącej swój żywot od XIII wieku.

Dla ścisłości trzeba również nadmienić, że wzdłuż rzeki Jasień, biorącej swój początek na północ od stacji Widzew, ciągnął się szereg stawów, przy których powstawały największe łódzkie zakłady przemysłowe jak „Grohman“, „Geyer“ i wspomniane wyżej Scheiblerowskie i Widzewskie.

Robiona również sztuczne stawy w północnej części miasta w pobliżu rzeki Łódki gdzie powstały zakłady przemysłowe „I. K. Poznańskiego“ i „Biedermana“.

Miasto podejmując swą uchwałę o przejęciu gospodarki majątku „Księży Młyn“ — kontynuuje zupełnie słuszną politykę — utrzymania ostatniej pamiątki „Łodzi: rolniczej“.

Dalsze walki o mistrzostwo Polski

Bokserzy łódzkiego „Zryw” spotkają się w Zabrzu Są już pewni kandydaci do pierwszej ligi



Po ostatnich meczach o drużynowe mistrzostwo Polski w poszczególnych grupach nie zaszyły zasadnicze zmiany. Pewne już jest, że pięściarze Zjednoczonych z Bydgoszczy znajdują się w pierwszej lidze, mając cztery punkty po zwycięstwach nad Lublinianką i IKS z Wrocławia.

Drugim pewnym kandydatem do pierwszej ligi jest drużyna Śląska Batory, która też posiada cztery punkty, zdobyte na pięściarzach Cracovii i Radomiaka.

Trzecim kandydatem mruwanym jest Gwardia z Gdyni, która w swej grupie posiada tylko jednego przeciwnika, a mianowicie pięściarzy ZZK z Poznania, których potrafiła już pokonać.

Wydaje się nam, że bez zastrzeżeń chyba możemy powiedzieć, że czwartym kandydatem jest Gwardia z Warszawy.

Najciekawsza walka rozgrywa się w grupie pierwszej między Gedanią a Wartą. Oba kluby posiadają równą ilość punktów.

Interesująco również przedstawia się sytuacja w grupie trzeciej, w której o pierwsze miejsce walczy Pafawag ze Zrywem. Pierwszy mecz jak pamiętamy zakończył się we Wrocławiu wynikiem remisowym 8:8. Poważną rolę może jednak odegrać drużyna Huty Zabrze, która posiada również jeden zdobyty punkt.

Przypatrzmy się lepiej poszczególnym tabelkom punktacyjnym, które przedstawiają się następująco:

- I Grupa — Gedania 2 pkt, Warta 2 pkt, Odra 0 pkt.
II Grupa — Gwardia (Gdańsk) 2 pkt, ZZK (Poznań) 0 pkt.
III Grupa — PAFAWAG 2 pkt, Zryw (Łódź) 1 pkt, Huta Zabrze 1 pkt.
IV Grupa — Batory 4 pkt, Cracovia 0 pkt, Radomiak 0 pkt.
V Grupa — Gwardia (Warszawa) 2 pkt, Włókniarz (Łódź) 2 pkt, Gwardia (Rzeszów) 0 pkt.

MIRA ORŁOWSKA

przeniosła GABINET KOSMETYCZNY z Trmy Studio — na ul. PIOTRKOWSKĄ 59. tel. 116-88, I p. ZAWIADAMIA SWOJE PACJENTKI. (K. 37)

VI Grupa — Zjednoczeni (Bydgoszcz) 4 pkt, IKS Samorządowiec (Wrocław) 0 pkt, Lublinianka 0 pkt. Z zestawień tych jasno więc wypływa jakie są szanse poszczególnych drużyn.

W niedzielę 9 b.m. walczyć będą między sobą następujące kluby:

- Gedania — Odra, Zryw — Zabrze, Radomiak — Cracovia, Gwardia (Rzeszów) — Gwardia (Warszawa).

Lublinianka — IKS Samorządowiec.

Nas najbardziej interesuje mecz, który odbędzie się w Łodzi między Zrywem a drużyną Zabrze ze Śląska.

Obie drużyny posiadają po jednym zdobytym punkcie. Mecz ten w dużej mierze zadecyduje o losach pięściarzy Zrywu, którzy za wszelką cenę starają się o miejsce w pierwszej lidze. Jeżeli mecz niedzielny zakończy się zwycięstwem łodzian, wówczas Zryw wysunie się w tabelce grupy III na pierwsze miejsce. Warto jednocześnie zaznaczyć, że następnym spotkaniem Zrywu będzie

Jutro

LKS — Zryw (Świętochłowice)

Jutro o godz. 11.30 w hali Wimy odbędzie się towarzyski mecz bokserki między drużynowym mistrzem Polski LKS a Zrywem z Świętochłowic.

W drużynie Zrywu walczyć ma Rodak (Rademacher).

Po meczu tym LKS wyjedzie do Poznania, by rozegrać spotkanie o warzyskie z Wartą.

Dziś zebranie kol-rzy

Zarząd Łódzkiego Okręgowego Związku Kolarków wzywa wszystkich kierowników Sekcji Kolarskich poszczególnych klubów i przedstawicieli samodzielnich organizacji kolarskich, aby stawili się w środę dnia 5 stycznia r.b. o godz. 18 w lokalu ZKS Tramwajarzy w Łodzi, ul. 11 Listopada 30, prawa oficyna parter.

W wymienionym terminie odbędzie się wspólne zebranie z udziałem przedstawicieli planów patronalnych, przed Wzelnym Zgromadzeniem ŁÓZKO, które odbędzie się 22 stycznia r.b. Stawiennictwo obowiązkowe!

Nowy wicedyrektor GUKF

Dotychczasowy sekretarz Międzyzwiązkowej Rady Kultury Fizycznej i Sportu przy KCZZ Edmund Kosman objął z dniem 1 stycznia stanowisko II wicedyrektora Głównego Urzędu Kultury Fizycznej.

E. Kosman jest znanym działaczem sportowym. Swego czasu był on jednym z najlepszych gimnastyków w kraju i reprezentował niejednokrotnie barwy polskie w szeregu meczów między państwowych oraz na Olimpiadzie berlińskiej.

spotkanie rewanżowe z Pafawagiem w Łodzi. Mecz ten odbędzie się 18 b.m.

Pięściarze Zrywu do spotkania przygotowują się bardzo starannie trenując trzy razy w tygodniu. Zawodnicy, począwszy od Stasiaka, a skończywszy na Niewadzie, powinni pamiętać o tym, że nie wolno im zlekceważyć przeciwnika i że powinni walczyć ambitnie. Tak się złożyło, że właśnie w tej grupie poziom jest wyrównany między trzema znajdującymi się drużynami. W związku z tym pozwalamy sobie zwrócić uwagę Wydziałowi Spraw Sędziowskich PZB na to, żeby nie wyznaczać sędziów z jednego okręgu po dwóch. Przecież można tak skompletować komisję sędziowską, że nie będzie ona budziła żadnych zastrzeżeń.

J. N.

Do którego „pionu” przystąpi LKS

Od dłuższego czasu prowadzi się pertraktacje w sprawie przystąpienia LKS do jednego z „pionów patronalnych”.

Na początku pertraktowano z kolejarzami, chcąc służyć się z ZZK. Naszym zdaniem koncepcja ta wypadłaby dla sportu łódzkiego nienajgorzej. Ale niestety projekt ten upadł.

Powstały dalsze dwie koncepcje, a mianowicie połączenia się z „Włókniarzem” względnie z DKS.

Która z tych koncepcji ostatecznie przejdzie, trudno powiedzieć. Możemy jednak przeprowadzić odrębne analizy.

Jeżeli LKS połączy się z „Włókniarzem”, zyska na tym „Włókniarz” przez wzmocnienie sekcji bokserkiej. Natomiast jeżeli LKS stanie się klubem dziewiarskim, powstanie silna sekcja lekkoatletyczna na czele z Wajsohną i Kuźnickim, oraz bardzo liczna i silna sekcja motocyklowa, jak również kolarska. Przy dziewiarskich LKS mieć będzie jednocześnie do dyspozycji dwa boiska

PRACOWNIA JUBILERSKO - GRAWERSKA M. GLEZEB, A. BORENSZTAJN wykonuje wszelkie roboty artystyczne, solidnie i na czas. Łódź, ul. Więckowskiego Nr 19. (K. 3)

KOMPLETY BUCHALTERII PRZEITKOWEJ FINANSOWEJ - LISTY PLACY MAGAZYNOWEJ SKRZYNIKI do KARTOTEK - POLECA: Z. KULIGOWSKI ul. PIOTRKOWSKA 109, m. 8, Telefon 276-11. (K. 145)

Skład drużyn

na mecz Zabrze — Zryw



STANISŁAW STASIAK

W niedzielę o godz. 11 w hali Wimy odbędzie się mecz bokserki o drużynowe mistrzostwo Polski.

Bokserzy Zrywu łódzkiego spotkają się z pięściarzami Huty Zabrze.

Składy drużyn przedstawiać się będą następująco: w. musza: Stasiak — Gumowski, w. kogucia: Czarnecki — Karcz, w. piórkowa: Rogalski — Matloch, w. lekka: Kijewski — Plegza, w. półśrednia: Krawczyk — Pałka, w. średnia: Wojnowski — Galle, w. półciężka: Taborek — Famulicki, w. ciężka: Niewadził — Hofferek.

Analizując zestawienia drużyn przychodzimy do wniosku, że jednak spotkanie to powinno zakończyć się zwycięstwem Zrywu.

Stasiak we Wrocławiu przegrał z Faska, a Gumowski wygrał z wrocławianinem. Pojedynek ten zapowiada się więc nadzwyczaj interesująco.

Ciekawie również wypadnie chyba mecz Czarneckiego z Karczem. Wiemy, że Czarnecki znajduje się obecnie w dobrej formie i powinien zdobyć dwa cenne punkty dla Zrywu.

Matloch jest podporą drużyny Śląskiej. Wygrał on we Wrocławiu ze Szolcem.

Ciekawi jesteśmy, jak wypadnie Niewadził. Spotka się on z pogromcą Pajdowskiego, którego Kłodas pokonał w pierwszej rundzie przez KO.

Być może, że w obu drużynach zajdą nieznaczne przesunięcia. Jesteśmy prawie pewni, że jednak Taborek wystąpi nie w wadze półciężkiej, a normalnie — w średniej. Zresztą jest to już sprawa kierown. sekcji p. St. Racięckiego, który dołoży zapewne wszelkich starań, by dobrze zestawili swoją drużynę.

Dlaczego nie w południe?

Nad organizatorami zawodów bokserkich w Polsce zawisło jakieś fatum, które skłania ich do organizowania spotkań pięściarskich niemal w nocy.

Wiele zawodów, które mogłyby się ze znacznie większym powodzeniem odbyć w godzinach popołudniowych, przesuwa się na późne godziny przed północą.

Uważamy, że sport propagandowy powinien być przede wszystkim we dnie, a nie w nocy i apelujemy do wszystkich P. T. Szanownych organizatorów, by zechcieli łaskawie wziąć to pod uwagę.

Mylą się ci, którzy twierdzą, że wieczorami jest większa frekwencja i większe wpływy kasowe.

PAMIĘTNIK 132 PANI HANKI POWIEŚC

Spojrzał na mnie spod oka i dodał. — W każdym razie dziękuję pani i składam pozdrowienia. Jest pani dzielną niewiastą. — Odniosłam wrażenie, że wie znacznie więcej, niż mi powiedział. W jego uśmiechu było coś z przekory. Czyżby domyślał się, że to ja zajęłam się śledzeniem miss Normann?... Może nawet był poinformowany o przyjeździe Freda i o rzekomej bigamii Jacka. Korciło mnie ogromnie, ale już wolałam nie pytać, by nie znaleźć się w przykrych sytuacji. Żegnając się ze mną pułkownik powiedział: — Niech się pani niczym nie trapi i będzie odważna nadal. Ile zaś razy poweźmie pani podejrzenie, że ktoś jest szpiegiem, niech mnie pani zawsze o tym zawiadomi. W obecnych czasach kręci się tego mnóstwo i trudno jest wszystkim upilnować. Nie potrzebuje dodawać, że wizytę u mnie i wszystko co pani powiedziałam należy zachować w ścisłej tajemnicy. Może to pani powtórzyć tylko mężowi z tym jednak, by nie ujawnił tego przed nikim. Jeżeli zaś chodzi o szantażowaną akcję tej pani, niech po prostu na to nie zwraca uwagi. — Podziękowałam mu bardzo uprzejmie, zapewniając, że najciszej zastosuję się do jego wskazówek. W powrotnej drodze pobieżnie opowiadałam Fredowi jak się przedstawia sytuacja. Jacek czekał na nas z niepokojem, którego nie umiał ukryć. Wysłuchawszy mnie jednak do końca miał łzy w oczach. Jakże dobrze go zrozumiałam! Tyle długich tygodni niepo-

koju! Tyle gorzkich wyrzutów sumienia, tyle najbardziej ponurych perspektyw na przyszłość. I oto wszystko zbliżyło się do najpomyślniejszego zakończenia, o jakim mógł marzyć.

— Jesteś prawdziwym skarbem — powiedział. — Nie wiem, czy zasłużyłem sobie na taką żonę.

Było mi szczególnie przyjemne to, że wypowiedział te słowa przy Fredzie. Sama się wzruszyłam. Oczywiście mam pewne wady. Lubię czasami dokuczać osobom bliskim, jestem trochę próżna i trochę leniwa. Ale gdy zastanowię się nad tym, co poczęłyby Jacek, gdybym nie miała tej inteligencji, przedsiębiorczości i stanowczości, dochodzę do przekonania, że być może zmuszony byłby do popełnienia wielu najniebezpieczniejszych kroków. Kto wie, może nawet popełniłby samobójstwo.

Jednak prawdę powiedział któryś z filozofów greckich, że największym skarbem jest poczucie własnej wartości. Tak mi teraz dobrze i tak lekko. Nigdy jeszcze tak bardzo nie byłam zadowolona z siebie, od czasu, gdy pretendent do tronu francuskiego hrabia Paryża na garden party u księcia Monaco nie odstępował mi ani na chwilę, i gdy zostałam z nim sfilmowana.

A najważniejsze w tym wszystkim było to, że odniosłam całkowity i wszechstronny triumf nad tą wstrętą kobietą. Mniejsza już o to, że nie nie uzyska, że Jacek wyraźnie w oczy jej powiedział jak bardzo mnie lubi, że Toto też będzie musiał zupełnie odsunąć się od niej. Ale przecież to ona była sprawczynią nieszczęścia Roberta! Przecież to ona zawiła w jego śmierci. Więc jednak pierwszy odruch intuicji mnie nie zmylił. Wtedy na schodach właśnie ją spotkałam. Żmija!

Wprawdzie pułkownik radził, by nie zwracać więcej na nią uwagi, nie mogłam się jednak na to zgodzić. Za jej starą! Zrozumiałam, że wręcz muszę na własne oczy ujrzeć jej upadek i poniżenie. Nie

potrafiłabym się tego wyrzec. Oświadczyłam Jackowi:

— W każdym razie trzeba sprawdzić, jakiego rodzaju fałszywe dokumenty chciała ci dać ta kobieta.

Jacek zaoponował gwałtownie:

— O, nie, nie. Nie chcę jej więcej widzieć. Skoro jesteście przekonani, że dokumenty są fałszywe, a pułkownik Korczyński wyraźnie radził zlekceważyć jej groźby, nie ma takiej siły, która by mnie zmusiła do spotkania się jeszcze raz z tą kobietą. Odczuwam wręcz fizyczny wstręt na samą myśl o tym. Nie lubię ocierać się o podkość. Nie. Lepiej wyjdźmy na wieś odpocząć po tych wszystkich okropnych przeżyciach.

Uspokoiliam go:

— Wcale nie chcę cię namawiać, byś się z nią zobaczył. Zrobię to ja sama.

— I na to się nie zgodzę — zaprotestował stanowczo. — Gotowa cię obrazić, lub coś podobnego.

— Nie bój się. Nie tak łatwo pozwolę się obrazić. A zresztą będzie ze mną pan van Hobben.

Jacek miał zdaje się wielką ochotę wyrazić swe zastrzeżenia i co do tego punktu mojego programu, wobec tego jednak, że uznałam sprawę za zakończoną, powstrzymałam się od wszelkich dalszych uwag. Zatrzymałam Freda na kolacji. Ile on ma taktu i znajomości ludzi! W ciągu paru godzin potrafił zjednać sobie Jacka i wyrobić w nim najlepsze zdanie o detektywach w ogóle, a o sobie w szczególności. Obserwowałam jego sposoby. Wcale nie były takie skomplikowane. Po prostu polegały na tym, że wszystko, cokolwiek Jacek mówił, przyjmował jak rewelację, jak nowość, o której istnieniu nie miał przedtem pojęcia. Często zlekka bywał odmiennego zdania, lecz tylko po to, by natychmiast dać się przekonać. Po jego wyjściu Jacek orzekł:

(d. c. n.)

KALENDARZYK

DZIS: **5** STYCZNIA
Telesfora
JUTRO: Trzech Króli

KRONIKA

WAZNE TELEFONY:
Komisariat Miejski M. O. 253.60
Pogotowie Ratunkowe Miejskie 14.44
Pogotowie Ratunkowe Ubezpieczalni 184.15
Pogotowie Ratunkowe PCK 117.11
Straż Pożarna

Dziury aptek

Dzisiejszej nocy dyżurują apteki:
Bartoszewskiego (Piotrkowska 95),
Czyńskiego (Rokicińska 53), Dancerowej
(Zgierska 63), Rowińskiej - Koprowskiej
(Pl. Wolności 2), Staniłewicza (Pomor-
ska 91), Śmieckiej (Rzgowska 51).

Teatru

TEATR W. P. — ul. J. Szcza Nr 27
O godz. 19.15 premiera komedii H. Kleista pt.: „Rozbity dzban”.
PASTWOWY TEATR POWSZECHNY
ul. 11 Listopada 21
O godz. 19.15 „Lew na piacu”.
TEATR KAMERALNY
DOM ZOLNIERZY — Dąbskiego 34
O godz. 19.15 „Kadet Winstow”.
TEATR „LUTNIA” — Piotrkowska 243
O godz. 19.15 „Piękna Helena”.
TEATR „MELODRAM” ul. Traugutta 18
(gmach O. K. Z. Z.)
O godz. 19.15 „Gody weselne”.
TEATR „OSA” — ul. Traugutta Nr 1
(w sali „Sireny”), telefon 272.70
O godz. 19.30 „Porwanie Sabinek”
z Józefem Węgrzynem.
TEATR LALEK „ARLEKIN”
(ul. Piotrkowska 152)
O godz. 17. „Dwa Michały i świate-
cały”.

Kino

ADRIA — ul. Marszałka Stalina Nr 1:
„Siostra lokaja” (godz. 16, 18.30, 21
niedz. 13.30), doz. dla młodz.
BALTYK — ul. Narutowicza Nr 30:
„Guramiszwiłł” (godz. 17, 19, 21, w
niedz. 15), doz. dla młodzieży.
BAJKA — ul. Franciszkańska Nr 21:
„Dusza czarnych” (godz. 18, 20, w
niedz. 14 i 16), doz. dla młodz.
GDYNIA — ul. Daszyńskiego Nr 2:
„Program aktualności kraj. i zagr.”
Nr 1 (godz. 11, 12, 13, 16, 17, 18,
19, 20, 21).
HEL (dla młodzieży), ul. Legionów 2/4:
„Ostatni Mohikanin” (godz. 16, 18,
20, w niedz. 14).
MUZA — Ruda Pabianicka:
„Tobór” (godz. 18, 20, w niedz. 14,
16), doz. dla młodz.
POLONIA — ul. Piotrkowska Nr 67:
„Słońce wschodzi” (godz. 17, 19, 21,
w niedz. 15), doz. od 14 lat.
PRZEDWIOSNIE — Żeromskiego 74/76:
„Casablanca” (godz. 17.30, 20, w nie-
dziale 12.30, 15), niedoz. dla młodz.
ROBOTNIK — ul. Kilińskiego Nr 173:
„Pieśń tajgi” (godz. 15.30, 18, 20.30,
w niedz. 13), doz. dla młodz.
REKORD — ul. Rzgowska Nr 2:
„Resana 7 księżyców” (godz. 18,
20.30, w niedz. 13, 15.30) niedoz.
dla młodz.

18-letni zbrodniarz

skazany na karę śmierci

Przed kilku tygodniami donosili-
śmy o strasznej zbrodni, jakiej do-
konał 18-letni Henryk Wójcikowski
ślusarz (Pl. Kościelny 1/3), który za
mordował w czerwcu ub. r. swą
16-letnią żonę Irenę i kilkutygodnio
wego syna Zbigniewa.



ŚRODA 5 STYCZNIA.

12.04 Wiadomości południowe. — 12.30
Muzyka rozrywkowa. 12.30 Muzyka hale
towa. 13.00 Przerwa. 14.30 Z dzisiejszej
prasy. 14.35 Muzyka kameralna (płyty).
14.55 Komunikaty. 15.05 Kwadrans utwo-
rów na wiołoncele (płyty). 15.20 „Wil-
kowiec — wieś wzorowa” reportaż J.
Ostrowskiego. 15.30 „Ślizgawka na Ma-
zurach” audycja słowno-muzyczna dla
dzieci. 15.50 Muzyka popularna. — 16.00
Dziennik. 16.30 Skrzynka techniczna. —
16.45 „Gramy w szachy”. 17.00 „Melodie
operetkowe”. 17.45 Pogadanka naukowa.
17.50 „Szkolenie zawodowe inwalidów
w Państwowych Zakładach Szkolnych”
— pogadanka. 18.00 Koncert solistów. —
18.35 Audycja literacka. 19.00 Audycja
dla wojska. 19.25 „Udział społeczeństwa
w walce z gruźlicą” — pogadanka. —
19.35 Muzyka popularna. 19.45 Kwadrans
piosenek francuskich. 20.00 Dziennik.
20.45 Muzyka z płyt (rezerva dziennika).
21.00 Pogadanka Komitetu Obchodu Ro-
ku Chopinowskiego. 21.10 Audycja Cho-
pinowska w wyk. Marii Wilkomirskiej
fortepian. 21.40 Wiensze satyryczne. —
22.00 Muzyka taneczna, w wyk. Or-
kiestry P. R. 22.45 Koncert życzeń. —
22.55 Omów. progr. lok. na jutro. 23.00
Ostatnie wiadomości. 23.10 Muzyka ta-
neczna. 23.20 Program na jutro. 23.30
Zakończenie audycji i Hymn.

ROMA — ul. Rzgowska Nr 84:
„Zygmunt Kłosewski” (godz. 18, 20,
w niedz. 14, 16), doz. dla młodz.
STYLOWY — ul. Kilińskiego Nr 123:
„Wielkie nadzieje” (godz. 15.30, 18,
20.30, w niedz. 13), doz. dla młodz.
ŚWIT — Bałucki Rynek Nr 5:
„Krakati” (godz. 18, 20, w niedz. 14,
16), niedoz. dla młodz.
TECZA — ul. Piotrkowska Nr 108:
„Sen o miłości” (godz. 15, 17.30, 20,
w niedz. 12.30) doz. dla młodzie-
ży od lat 18.
TATRY — ul. Stenkiwiczka Nr 40:
„Pieśń tajgi” (godz. 16, 18.30, 21, w
niedz. 13.30), doz. dla młodz.
WISLA — ul. Daszyńskiego Nr 1:
„Guramiszwiłł” (godz. 16.30, 18.30,
20.30, w niedzielę 14.30) dozwolone
dla młodzieży.
WŁOKNIARZ — ul. Zawadzka Nr 16:
„Słońce wschodzi” (godz. 16.30, 18.30,
20.30, w niedz. 14.30) doz. dla młodz.
od lat 14.
WOLNOSC — ul. Napiórkowskiego Nr 14:
„Sen o miłości” (godz. 16, 18.30, 21,
w niedz. 13.30) doz. od lat 18.
ZACHETA — ul. Zgierska Nr 28:
„Wesoly pensjonat” (godz. 18, 20.30,
niedz. 18, 15.30), doz. dla młodz.

Wójcikowscy pobrali się na po-
czątku listopada 1948 r. i zamieszka-
li u rodziców Wójcikowskiej, Lep-
czyków. 26 listopada ub. r. między
małżeństwem doszło do kłótni, pod-
czas której Wójcikowski uderzył żo-
nę w twarz. Powodem sprzeczki był
fakt, że Wójcikowska wyraziła się
obraźliwie o swej teściowej. W pew-
nym momencie Wójcikowski schwy-
cił siekiere i zabił żonę i dziecko.
Po kilkunastu minutach poczęło pla-
kać dziecko, które leżało z Wójci-
kowską w łóżku. Na to Wójcikowski
powtórnie wziął siekiere i zabił
dziecko. Po dokonaniu zbrodni mor-
derna udał się do swej matki i opo-
wiedział jej wszystko. Ta dała znać
do komisariatu MO, a gdy funkcyj-
nariusze MO udali się na miejsce
zbrodni, zastali tam już Wójcikow-
skiego, który otworzył im drzwi.

Postawiony w dniu wczorajszym
przed Sądem Okręgowym Wójcikow-
ski przyznał się do winy.
— Ja — proszę Sądu — „dosta-
łem szafa” i nie wiedziałem co ro-
bię.
W dalszym ciągu zeznał Wójci-
kowski zmyśla historię o liście jakie-
goś znajomego, który miał mu po-
kazać żonę i dla którego chciał go
zrucić. Osk. płacze się w zeznaniach
i usiłuje bronić wykretami.
W przemówieniu oskarżycielskim
prok. Grebecki żądając dla oskarżo-
nego kary śmierci, podkreślił wyjąt-
kowy sadyzm i brak wszelkich u-
czuć ludzkich, cechujący oskarżo-
nego. Takie jednostki należy izo-
lować radykalnie od społeczeństwa.
Sąd pod przewodnictwem sędziego
Błochowicza skazał Wójcikowskiego
na karę śmierci. (w)

Ulgowe bilety do teatru

Towarzystwo Przyjaźni Polsko - Ra-
dzieckiej w Łodzi, zawiadamia, swych
członków, że bilety ulgowe do Teatru
Wojska Polskiego na komedii pt. „Roz-
bity dzban” na dzień 12 b.m. będą do na-
bycia od dnia 7 b.m. w sekretariacie
T-wa przy ul. Piotrkowskiej 272-b.

Humor

Rozpoznanie
— Po czym możesz rozpoznać
wiek kury?
— Po zębach.
— Przecież kura nie ma zębów.
— Ale ja mam.

Z ukosa Wykorzystana okazja

— Czy to ty? — zapytał w stu-
chawce głos Fredzia.
— Naturalnie, że ja — odpo-
wiedziałem. — Jak się masz sta-
ry!
— Słuchaj! Mam dwa darmo-
we bilety do teatru na dziś. Mo-
że chcesz wziąć, bo ja nie mam
czasu?
— Kiedy się zaczyna? — spy-
tałem, spoglądając nerwowo na
zegarek.
— O 19.30.
— Świetnie. Zaraz przyjeżdżam

Ważne dla posiadaczy kart odzieżowych

Zarząd Miejski w Łodzi — Wydział
Aprovizacji — podaje do wiadomości
wszystkim uprawnionym posiadaczom
kart odzieżowych, którzy zarejestrowali
je dodatkowo w terminie do dnia 10 gru-
dnia 1948 roku, że z dniem 10 stycznia 1949
roku rozpocznie się sprzedaż obuwia, ma-
teriałów bawełnianych i wełnianych.
Posiadacze kart odzieżowych obowiązani
są zgłosić się po zakup towaru do tego
punktu rozdzielczego, w którym karty
odzieżowe zarejestrowali.
Każdy posiadacz karty odzieżowej ma
prawo pobrać w zależności od artykułu,
na który zarejestrował ją:
1 parę obuwia na ogólną ilość 30 pkt;
materiał bawełniany w ilości 56 pkt,
przy czym zaznacza się, że za 1 mtr.
tkaniny bawełnianej o szerokości 70 cm.
wymagane jest 7 pkt, natomiast przy szero-
kości większej niż 70 cm., punktaż
zwiększa się o 1 pkt za każde 10 cm. lub
materiał wełniany w ilości 42 pkt.
Zaznacza się, że za 1 mtr. tkaniny weł-
nianej o szerokości 140 cm wymagane
jest 14 pkt.
Sprzedaż wyżej omawianych artykułów
odbywać się będzie do dnia 31 stycznia
1949 roku, po upływie tego terminu żadne
reklamacje uwzględniane nie będą.

Rejestracja bonów tłuszczowych

Rejestracja bonów tłuszczowych kate-
gorii PR. R. RD. odbywać się będzie de-
kadami.
W dniach od 5 do 11 stycznia 1949 roku
należy zarejestrować I kupon rej. w skle-
pach, których wykaz podany został do
wiadomości przez Centralę Spółdzielni
Mleczarsko - Jajczarskich.
W pierwszej dekadzie realizowane będą
następujące odcinki:
Kat. PR — odcinek nr 10 — 0,50 kg
smalcu.
Kat. R — odcinek nr 4 — 0,25 kg mar-
garyny.
Kat. RD — odcinek nr 4 — 0,25 kg
margaryny.

do ciebie. Albo nie, masz dwa bi-
lety, powiadasz?
— Dwa.
— To najpierw zadzwonię do
Kici i razem do ciebie przyje-
dziemy.
— W porządeczku.
Była godzina 18.30. Było więc
jeszcze trochę czasu. Natychmiast
zadzwoń do Kici.
— Tak i tak — powiadam. —
Nie chcę jechać do ciebie, bo za
daleko. Spotkamy się w Marago.
Tylko się pośpiesz.
— Będę tam za 5 minut — za-
szczębiotała.
Za chwilę siedziałem przy sto-
liku w Marago. Pół czarnej (55
zł. — to fraszka, bo przecież dwa
darmowe bilety kosztowałyby co
najmniej 800). Mija 5 minut, mi-
ja 15, — Kici nie ma. Pół czar-
nej wystygło. Mija pół godziny
— Kici nie ma. Ze zdenerwowa-
nia nie mogę już usiedzieć przy
stoliku. Mija jeszcze kilka minut.
Przestaję już patrzeć na zegar-
rek.
W końcu wpada Kicia z roz-
koszonym uśmiechem na twarzy.
— Długo czekałeś? — zapytała.
W odpowiedzi zgrzytnąłem zę-
bami. W chwilę po tym podobnie
zgrzytnęła skrzynka biegów w
taksówce, do której wsiedliśmy.
Czasu już było bardzo mało.
Taksówka do Fredzia — 320
zł. Od Fredzia do teatru — jesz-
cze 300 zł. Pół czarnej 55 zł. Ra-
zem — 675 zł.
A bilety w 19 rządzie. I w ka-
sie kosztowałyby taniej.
Ale ja byłem za darmo.
K. E.

**INSTYTUT
LEKARSKO-KOSMETYCZNY**
I. SAWICKIEJ
ANDRUSZKIEWICZ
MIRY ORŁOWSKIEJ
ZOFII NAKONECZNEJ
PIOTRKOWSKA 59 I p.
Tel. 116-88,
(K. 316)

**CENTRALA HANDLOWA
PRZEMYSŁU ELEKTROTECHNICZNEGO**
Przedsiębiorstwo Państwowe Wyodrębnione
BIURO SPRZEDAŻY
OSPRZĘTU INSTALACYJNEGO
WARSZAWA — ul. LWOWSKA Nr 9
Telefon 885-92
PROWADZI ZA POSREDNICTWEM HURTOWNI
I SKLEPÓW DETALICZNYCH CHPE SPRZEDAŻ
NASTĘPUJĄCYCH ARTYKUŁÓW ELEKTRO-
TECHNICZNYCH:
ELEKTRYCZNE GRZEJNICTWO DOMOWE:
kuchenki, piecyki, grzałki, żelazka, im-
bryki, sterylizatory i inne.
**ARMATURA DO OŚWIETLENIA ELEK-
TRYCZNEGO:**
wewnętrzne, zewnętrzne i ozdobne.
**ARTYKUŁY WEWNĘTRZNEJ INSTALACJI
ELEKTRYCZNEJ:**
wyłączniki, przełączniki, bezpieczniki,
oprawki, rurki izolacyjne obłożone
wraz z dodatkami, artykuły instalacji
dzwonkowych i t. p.
OSPRZĘT LINII NAPIĘCIOWYCH:
złącza dla przewodów miedzianych i alu-
minowych.
DROBNY OSPRZĘT LINII KABLOWYCH.
Dostawy wagonowe powyższych artykułów oraz sprzedaż
armatury do oświetlenia specjalnego i technicznego muf
kablowych, ziemnych i głowie kablowych PROWADZI BEZ-
POŚREDNIO BIURO SPRZEDAŻY.
SZCZEGÓLNE INFORMACJE I PORADY TECHNICZNE
NA ŻĄDANIE.
Do nabycia (ewent. za zalicz. post.) Ilustrowany katalog
„Osprzęt sieciowy” — cena zł 250.—
Dalsze katalogi w opracowaniu.
(K. 284)

ZNIŻKA CENY CUKRU
ze zł 180.— na zł 175.— za 1 kg.
Centrala Handlowa Przemysłu Cukrowniczego
ZAWIADAMIA:
że na podstawie zarządzenia Ministerstwa Przemysłu i Handlu
z dnia 31 grudnia 1948 roku
OBOWIĄZUJE
OD DNIA 1 STYCZNIA 1949 R.
NOWA CENA CUKRU KRYSZTAŁU:
DETAL — cena płacona przez konsumenta . . . zł. 175.—
HURT — cena płacona przez detalistę
loco skład Hurtowni zł. 162.—
(K. 323)

Km. 202 i 235-48 r.
OBWIESZCZENIE
Komornik Sądu Grodz-
kiego w Łodzi, rew. 3, zam.
przy ul. Wólczańskiej Nr.
129 na zasadzie art. 602
k. p. c. ogłasza, że w
dniu 7 stycznia 1949 r. od
godz. 11 rano w Łodzi
przy ul. Nawrot Nr. 36 i
od godz. 12 w południe
w Łodzi przy ul. Wschod-
niej Nr 43 odbędzie się
publiczna licytacja rucho-
mości, a mianowicie: futra
męskiego, cewarki, dzie-
wianki, szlifierki, motoru,
pianina i różnych mebli
oszacowanych na łączną
sumę 1.295.000 zł. które
można oglądać w dniu li-
cytacji w miejscu sprze-
dży, w czasie wyżej ozna-
czonym.
Łódź, 22. 12. 1948 r.
Sprawa Wojciechowskiego
J. p-ko Rudnickiemu Z.
Komornik
(K. 284) L. HOLLAS

**POLSKA
RACHUNKOWOŚĆ
PRZEBITKOWA**
ZENIT
WŁAD. POŹDZIEJ i S-ka
Punkty sprzedaży:
Centrala: ŁÓDŹ, ul. PIOTRKOWSKA 73 telefon 173.97
Firma St. Polewski — P. Z. P.
ŁÓDŹ, ul. PIOTRKOWSKA 42 telefon 210.07
(K. 54)

**POTRZEBNE
DWIE MASZYNISTKI**
WYKWALIFIKOWANE,
PIERWSZENSTWO STUDENTKI HUMANISTYKI.
Zgłoszenia osobiste wraz z podaniem i życiorysem
do Administracji tygodnika „Wiesć” — Łódź, Piotrkow-
ska 133, w godzinach od 10 do 12.
(K. 100)

WYTWÓRNA OPAKOWAŃ SZKLANYCH „CZARKA”
KRAKÓW, ul. Mostowa Nr 12, tel. 507-14
poleca z własnej wytwórni:
Fiaszki (wkłady) do termosów 1/2 litr.
oraz załatwia zamówienia na kompletne termosy 1/2 litr.
w OPRAWIE METALOWEJ.
(K. 286)

**SPÓŁDZIELNIA HANDLOWA KUPIECTWA
POLSKIEGO w likwidacji**
ul. PIOTRKOWSKA Nr 49 prawa of. I piętro
wzywa wszystkich UDZIAŁOWCÓW na 6 stycznia
r. b. o godz. 16 w pierwszym terminie i 16.30 w dru-
gim terminie na
Nadzwyczajne Ważne Zebranie
PORZĄDEK DZIENNY:
1) Zgajenie
2) Sprawozdanie likwidatorów
3) Zatwierdzenie preliminarza kosztów likwidacji.
(K. 301)

BIURO SPRZEDAŻY MASZYN ROLNICZYCH
w ŁODZI, ul. Traugutta 9 m. 5, III p.
zatrudni od zaraz:
1. NACZ. WYDZ. OGÓLNO-HANDLOWEGO
2. SAM. REFERENTÓW PRACY I PŁACY
3. REFERENTÓW EWIDENCJI FAKTUR
4. WYKWALIFIKOWANE MASZYNISTKI.
(K. 288)

CENTRALA HANDLOWA PRZEMYSŁU ELEKTROTECHNICZNEGO

Przedsiębiorstwo Państwowe Wyodrębnione
DYREKCJA
WARSZAWA, ul. PUŁAWSKA 29, tel. 402-20

zawiadania, że z dniem 31. 12. 1948 r. zostaje zniesiona sprzedaż po cenie zbytu (loco fabryka).

Począwszy od dnia 1. I. 1949 r. obowiązują dwa poziomy cennik, a mianowicie:
CENY DETALICZNE — przy sprzedaży w ilościach detalicznych.
CENY HURTOWE — dla zestaw w ilościach hurtowych ze składu hurtowego, wzgl. franco stacją przeznaczenia.

(K. 312)

LEKARZE

Dr. TEMPSKI specjalista, wenerologiczne choroby, Włocławek, Piotrkowska Nr. 114. (k 118)

Dr. MARKIEWICZ GUSTAW wenerologiczne, skórne — ul. Piotrkowska nr. 109/6, tel. 138-32. (k 118)

Dr. PROCHACKI wenerologiczne, skórne, 12-2 4-6, Legionów 17. (12547 g)

Dr. SIENKO specjalista skórno-wenerologiczne, 13-14 10-18, Kilińskiego 132. (k 92)

LECZNICA Spółdzielnia Lekarzy Specjalistów, Porady zastrzyki, dentystryka, Analizy, Piotrkowska nr 3. (k 97)

Dr. RÓŻYCKI, specjalista chorób kobiecych, akuszeria. — Przyjmuje 3-6, Piotrkowska 83. (k 44)

Dr. REICHER — specjalista wenerologiczne, skórne, płciowe (zaburzenia), Poludniowa 26, druga — siódma wieżowca. (k 119)

Dr. ZAURMAN specjalista: skórne, wenerologiczne 6-14, 5-7, Narutowicza 2. (k 45)

Dr. PIESKOW Wiktor — nerwowe, wewnętrzne, 3-3, Próchnika 6 (k 49)

Dr. VOGEL — specjalista chorób kobiecych, akuszeria, Narutowicza Nr. 4, telefon 260-82. (k 120)

Dr. PIETRASZKIEWICZ — specjalista chorób uszu, nosa, gardła, 11-13, 15-16, Sienkiewicza 73. (k 132)

Dr. MAJEWSKI — choroby kobiece, wewnętrzne, Legionów 1/3, m. 1, telefon 216-82. (k 115)

Dr. GLAZER, specjalista — skórne, wenerologiczne, 2-3, Andrzeja 28. (k 117)

Dr. KUDREWICZ — specjalista: wenerologiczne, skórne, 2-4, 4-6, Piotrkowska 100. (k 374)

LEKARZE DENTYSTY

LEKARZ — dentysta Zofia BALICKA, Laboratorium sztucznych zębów, Moniuszki 11, II piętro, telefon 151-15. (k 96)

DENTYSTA Wodnicki Stanisław, Specjalność: Korony, mostki, porcelanowe — Andrzeja 11, telefon nr 154-12. (k 46)

LECZ. ZĘBÓW oraz nowoczesna pracownia zębów sztucznych — ul. Piotrkowska 8. (k 47)

KUPNO I SPRZEDAŻ

MASZYNY do pisania (długowal-kowe), liczenia i szycia. Naprawy — kupno, sprzedaż. Suprema, Poludniowa 1. (k 87)

SPRZEDAM 2 pary nart, Wiadomość 184-85, godz. 17-19. (226 p)

POTRZEBNI ślusarz narzędziowy, i spawacz o dużym doświadczeniu.

Zgłaszać się Wytwórnia Próstowników Ręciowych i Urządzeń Elektrycznych, Łódź - Ruda, ul. Rudzka 6. (216 p)

POMOCNICA domowa z gotowaniem połączona. Referencje konieczne. Franciszkańska 170, m. 4. (67 g)

POTRZEBNA pomocnica domowa, Gdańska 6, m. 13. (k 309)

PRZYJME natychmiast 2 wykwalifikowane zawijaczkę do cukierków. Zgłoszenia osobiste Wytwórnia Cukierków St. Sobczak, Sieradzka 1. (k 320)

ZAKŁADY Słupków Spalinowych Łódź, Piotrkowska 183 zatrudniają: 1) Kierownika Wydziału Finansowego z dłuższą praktyką w przemyśle, 2) Inspektora - Instruktora Finansowego, 3) Inspektora Zaopatrzenia (Technika Metal), 4) Samodzielnych księgowych. Zgłoszenia osobiste z życiorysem przyjmują Wydział Personalny w godzinach 8-12. (k 321)

SAMODZIELNA GOSPODZA

na dobrych warunkach do małego gospodarstwa potrzebna, Nowonidejska 4 — sklep Serafinowicz.

AGENT rutynowany, fachowiec na Łódź i okolice potrzebny. Fabryka Cukrów „Dajca”, Zeromskiego 31. (k 293)

CENTRALA Handlowa Żelaza i Stali ul. Piotrkowska 92, zaangażuje buchaltera - bilansistę na stanowisko Kierownika Sekcji Obrotkowej. Warunki do omówienia na miejscu. (k 287)

POTRZEBNA paniątka do pomocy w buchalterii, Legionów 43/31. (207 p)

POTRZEBNA gospośnia, Piotrkowska 94, m. 8, godz. 18-20. (208 p)

POTRZEBNA pomocnica domowa. Dwie osoby, referencje konieczne, godz. 2-3, Uniwersyteckiego 3-4. (219 p)

POSZUKIWANIE PRACY

BILANS, ekspertyzy, kontrole, porady i inne zlecenia w zakresie księgowości przyjmuje zaprzyjęzony rzeczoznawca księgowości. Zgłoszenia sub. „Rzeczoznawca”. (304 p)

WYCHOWAWCZYNI kulturalna zajmie się dziećmi, domem. Oferty „125”. (158 s)

SUNIENNA biuralistka poszukuje posady. Oferty bez zobowiązania pod „125”. (212 p)

ZNAM każdą pracę biurową z maszynopisanem, przyjmuję posadę. Oferty bez zobowiązania. Dziennik Łódźski, pod „Z praktyka”. (225 p)

NAUKA I WYCHOWANIE

KURSY kroju, szycia, modelowania bielizny, Rzemieślniczej - Rzemieślnicza, Zapisy Armii Ludowej 17-3, telefon 135-41. (k 40)

KROJU modelowania ubrań damskich dziecięcych. Najnowszym systemem Antoniny Franke. Zapisy na kurs do 8 stycznia. Instytut Przemysłowo-Rzemieślniczy, Nawrot 32-3. (11885 g)

KURSY SAMOCHODOWE Gerharda, Kościuszki 68, rozpoczynają wykłady 10 stycznia. (12545 g)

KURSY Administracyjno-Handlowe Piotrkowska 125, rozpoczynają 7 stycznia nowe kursy administracyjno-handlowe i księgowości. (k 59)

KURSY Stowarzyszenia Stenografów, Piotrkowska 83 — zgłoszenia na stenografię, księgowości, korespondencje, maszynopisanie. (12306 p)

ZAPISY na 3 miesięczny Kurs Kroju i Modelowania, Łódź, Piotrkowska 69. (k 89)

KROJU męskiego, damskiego, bielizniarskiego, wycieczką kursy IPR, Zapisy Jaracza 14. (k 58)

ZGŁOSZENIA NA KURSY administracyjno-handlowe, księgowości kupieckiej i przedsiębiorczej, bilansowania i analizy bilansu, maszynopisanie, stenografię oraz angielskiego przyjmują sekretariat Rocznej Szkoły Przemysłowo-Administracyjno-Handlowego IPR, Andrzeja Śruga 4, tel. 317-19. (k 319)

Ważny problem



Dobrze z pełnym Władrem kogoś Spotkać, kto nam Przejdzie drogę.

Co oznacza Jednak szczerka, Gdy się kogoś Z ulą napotka?

Wydawca: SPÓŁDZIELNIA WYDAWNICZA „CZYTELNIK”
Redakcja i Administracja: Łódź, Piotrkowska 96, telefon 123-33 i 123-34

Redaktor naczelny przyjmuje codziennie od godz. 18-16, tel. 207-18

Zastępca redaktora we wtorki — piątki od godz. 12-14, tel. 125-64

Sekretarz redakcji codziennie od godz. 10-12, telefon 209-02

Kierownik działu miejskiego od godz. 9-11, telefon 125-64

Kierownik działu sportowego od godz. 9-11, telefon 208-95

Redakcja rekwizytów nie zwraca, za treść i terminy ogłoszeń nie bierze odpowiedzialności

Redaktor naczelny: ANATOL MIKULKO.

BIURO OGŁOSZEŃ: Łódź, Piotrkowska 96, Konto P.K.O. VII-5496
Punkty przyjmowania ogłoszeń: Piotrkowska 96, Piotrkowska 53
Plac Niepodległości (tęże) Piotrkowska 198

DZIAŁ PRENUMERAT: ul. Piotrkowska 53 i Piotrkowska 96 — sklep czynny w godzinach od 6-18, telefon 180-74.
Opłata miesięczna: z odbiorem na miejscu zł 120,-
z przesyłką pocztową zł 135,-
z dostarczeniem do domu zł 170,-
Konto P. K. O. Nr VII - 567 Oddział w Łodzi.

Odbito w Druk. Nr 4 Sp. Wyd.-Osw. „Czytelnik” Łódź, ul. Żwirna Nr 2

KURSY Kierowców Samochodowych Związku Transportowców, Łódź, Andrzeja 6, przyjmują zapisy na nowy kurs. (12149 p)

LOKALE

ZAMIENIĘ pokój z kuchnią, wygodny, Piotrkowska 4 piętro na ul. Żel. Możliwość dopłaty. Oferty „Dojazd tramwajem?”. (43 p)

STUDENT medycyny poszukuje cichego sublokatorskiego pokoju. Zgłoszenia pod „Świat medycyny”. Bez zobowiązania. (160 p)

ZAMIENIĘ pokój z kuchnią, samodzielne, centrum na podobne 2 pokoje z kuchnią. Oferty, Piotrkowska 36 — „M.B.P.” (6 p)

FABRYKA włókiennicza poszukuje małego lokalu lub sklepu na skład fabryczny. Oferty bez zobowiązania „Składnica”. (227 p)

ZAMIENIĘ 2 pokoje, kuchnia, przedpokój — na podobne w Śródmieściu. Wschodnia 37-49. (k 286)

LOKAL oddam nadszający się na garaż, lub warsztat, Śródmieście, Nowonidejska 3-16. (k 310)

ZAMIENIĘ 2 pokoje, kuchnia w okolicach ul. Limanowskiego na takie samo, dzielnicę obywatelską. Oferty pod „Lokal” „Prasa” Piotrkowska 55. (k 317)

DO WYNAJĘCIA lokal na 2 kondygnacjach, o powierzchni około 250 m. kw. przy ul. Śródmiejskiej 6. Wiadomość tel. 172-96. (k 313)

SKŁEP z urządzeniem w centrum — wydzierżawię lub odstąpię. Wiadomość tel. 27624. (k 289)

MIESZKANIA wylądzone jedno wielopokojowe, wille, place, domy poleca Kwiatkowska — Warszawa, Saska Kępa, Franciszka 14. (k 282)

SAMOTNY izraelita poszukuje mieszkania przy solidnej rodzinie. Wiadomość Jaracza 12, pracownia Ruber. (210 p)

SAMOTNY, kulturalny szuka niekrapującego pokoju. Tel. 180-80. (208 p)

ZGUBIONE

ZGUBIONO dowód osobisty i prawo jazdy kołnisi. Nazwisko Gutman Plezel, Włocławska 7. (k 297)

ZGUBIONO 2 zeszyty, Łaskawego zniżające uprasza się o zwrot, Grudziądzka 3, przy Limanowskiego, Kryśka Jerzy. (k 305)

ZGUBIONO książeczkę Ubezpieczalni Społecznej, Nazwisko Polec Antoni. (k 307)

PRZYBLAKAŁA się sarka czarna, kędziata, Odebrac, Złotego 38, m. 9. (k 308)

PRZYBLAKAŁ się pies myśliwski, jasno brązowy na trasie (randzki) Ul. Lenartowicza 14, m. 1. (215 p)

KOT bez ogona, budy zagnął, Zwrócić, Piotrkowska 150, m. 14, nagroda. (218 p)

ZGUBIONO legitymację tramwajową (grudzień), Nazwisko Drzner Tadeusz, Złotego 35. (206 p)

ZAGINĘŁA legitymacja tramwajowa, abonament szczytowy, Nazwisko Sznarska Stefania, Nowotki 44. (60 g)

UCZCIWEGO — znalazł zegarek damskiego z bransoletką, złotego, zgubionego na trasie Wigury, Kilińskiego, Nawrot, Dowborczyków(?) proszę o zwrot, Pawlikowski, Dowborczyków 26-37, za wynagrodzeniem. (53 p)

ZGUBIONO kartę rejestracji sklepu, wydana przez Związek Kupców w Łodzi, na nazwisko Kieciak Jan, ul. Tymienieckiego 44. (45 p)

SKRADZIONO dowód osobisty, legitymację Zw. Zaw., leg. tramwajową i inne dokumenty. Nazwisko Bronisława Sienkiewicza, Kilińskiego 201. (513 p)

ZAGUBIONO dowód kolejarzy, Nazwisko Wiktor Nykiel, Nowotki Kowskiego 14. (214 p)

SKRADZIONO dowody książeczkę Ubezpieczalni, leg. sarkowa, Zw. Zaw. Nazwisko Amalia Chabryk, zam. Łódź, Podgórną 35-2. (60 p)

ZGUBIONO książeczkę Ubezpieczalni Społecznej, Nazwisko Pius Karol, Polnočna 7. (37 p)

ZGUBIONE

ZGUBIONO portfel z dokumentami, decyzją z Urzędu Kwaterunkowego (na 3 pokoje z kuchnią) wydaną w Łodzi 1947 r. w październiku oraz dyplom lekarski. Nazwisko Dr. med. Mojżesz Kellerwum, Nowotki 32, m. 8. Prosi się o zwrot dokumentów za wynagrodzeniem. (6 p)

ZGUBIONO książeczkę Ubezpieczalni, Jan Czechowski, Łódź, Pabianicka 1. (90/11)

ZGUBIONO książeczkę Ubezpieczalni Społecznej, książeczkę Wolskowską, dowód osobisty, Nazwisko Władysław Wasiak, Nowonidejska 9-28. (42 p)

ZGUBIONO dowód osobisty i odcinki zameldowania. Nazwisko Anna Izak, zam. Parcela Rudunki, ul. Szewalska 28, gm. Proboszczewice. (40 p)

ZGUBIONO książeczkę Ubezpieczalni Społecznej, Nazwisko Lange Gustaw, Armii Ludowej 28. (66 p)

ZGUBIONO 2 Tytuły Wykonawcy Sądu Grodzkiego w Ostrołęce, stwierdzające prawa Breginy Nudelman i Marii Glauber do spadków po Abramie — Aronie Rusie i Szmulu Markiewicz. Upraszam o zwrot za wynagrodzeniem. Adres: Nudelman, Śródmiejska 21. (159 s)

PRZYBLAKAŁ się pies zółty. Do odebrania Reymontów, ul. Szczecińska 118, Szadkowski. (83 g)

ZGUBIONO dowód osobisty (palcówkę) na nazwisko Janiak Kazimierz Łódź. (157 s)

ZGUBIONO legitymację Ubezpieczalni Społecznej, Łódź, Nazwisko Juszkowianiec Helena. (161 s)

UZDROWISKA

RABKA „Pałacik Babuni” pierwotnie prowadzony pensjonat dla dzieci otwarty. (k 283)

ROZNE

ZAPAMIĘTAJ FOTOAUTOMAT! Narutowicza 8 — najtańsze najlepsze zdjęcia legitymacyjne. (k 43)

NAPRAWIA bez śladu uszkodzenia garderobę „tkalina - Słoneczna”, Frankowska, Włocławskiego 23. (k 299)

50 PROCENT zysku. Poszukuje wspólnika - wspólniczkę, osobny kapitał. Oferty „Bez współpracy”. (k 292)

PIÓRO wieczne pożyczone w Urzędzie Skarbowym do odebrania: Legionów 42, Mrozńska (292 p)

PASZTOWA WYTWÓRNIA OPAKOWAŃ BLAZNYCH

ŁÓDŹ, ul. Świerzejskiego 3
przyjmuje od razu:
technika-produkcyjnego

Zgłoszenia osobiste, Wydział Personalny. (41 p)

Wieczne pióra

SPRZEDAŻ—KUPNO—Wszelkie NAPRAWY solidnie — szybko w Sklepie Pomocy Szkolnych ŁÓDŹ, ul. PIOTRKOWSKA 95. (K. 53)

PLAN „SW“ ZAGINAŁ

(36)



Niemalże się utrudził mieszkaniec domu wczasowego, zanim udało się im namówić Klarę na wycofanie do starego dworu. Dopiero wytwarzane perswazyje pana Krupki i Henryka zdołały ją przekonać.

— Jeszcze jestem chora po ostatnich wypadkach — mówiła Klara kiedy samochód zatrzymał się przed dworem. — Stanowczo wolalabym zostać w domu.

Dwór był stary i zaniedbany. Sołtys miejscowy namawiał ludność do podjęcia remontu tego budynku i przekształcenia go na szkołę, a poza tym — straszny w nim.

Istotnie, wnętrza było dość mroczne i tajemnicze i to może stało się źródłem plotek.

Agapit zatrzymał się z Klarą przy jednym z okien i wskazał na okolice.

— Jak tu pięknie — rzekł.

— Tak — odpowiedziała dziewczyna, ogarniając wzrokiem słoneczną, zieloną dolinę rzekę i las na zboczach gór.

Po chwili skierowali się ku wyjściu. Nagle drzwi, porwane prawdopodobnie przez ciałem, zatrzasnęły się z hukiem. Agapit ujął za klamkę. Drzwi nie uiszczyły.

Podbiegli do okna. Z wysokości pierwszego piętra dostrzegł odjeżdżającą ciężarówkę. Widocznie nie zauważono ich nieobecności. Agapit wołał. Nikt go nie usłyszał.

Zmrok zapadał szybko. Już było ciemno, gdy drzwi udało się wyjąć. Agapit i dziewczyna schodzili ostrożnie ze schodów. Nagle stopnie załamały się i byłby oboje spadli rozbijając się boleśnie! W ostatniej chwili Agapit chwycił się poręczy ratując siebie i dziewczynę. Zapalił zapalniczkę i przyjrzał się stopniom. Były przepłakane.